

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z projektem ustawy zaprowadzającej
miejskie i powiatowe Biura pośrednictwa pracy.

Wysoki Sejmie!

Zwiększony ruch wychodźczy, ogromnych rozmiarów dochodące cyfry wędrowni robotników rolnych po za granice kraju i monarchii za zarobkiem, a przytem zatrważające, lokalne zjawiska braku rąk do pracy na znacznych przestrzeniach kraju, spowodowały Sejm w r. ubiegłym do zajęcia się środkami regulowania stosunków pracy w całym kraju.

Uchwałami z dnia 25 Kwietnia i z 4 maja 1900, wywołanemi wnioskami p. Pilata oraz p. Górki polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu „aby popierał usiłowania organizacyi pośrednictwa pracy w zawodzie rolniczym w obrębie naszego kraju, a w szczególności przez stowarzyszenia rolnicze“ — a w kilka dni później uchwalił Wysoki Sejm polecenie znacznie obszerniejsze: „poleca się Wydziałowi krajowemu aby jak najrychlej zajął się sprawą bezpłatnych biur pośrednictwa pracy i na najbliższej sesyi Sejmowej odpowiednie przedstawił wnioski“.

1.

Sprawa organizacyi pracy w kraju naszym, nie łatwa w ogóle, przedstawia w skutek odrębnych stosunków kraju nadzwyczajne trudności. Kraj o bardzo powoli rozwijających się miastach, o przemyśle zaledwie w zaczątkach, o rolnictwie na niskim stopniu intensywności, o skąpej sieci kolejowej, bez dróg wodnych, a ludny i wielkiej siły rozrodczej, nie może wyżywić części swej ludności, i w ciągu niewielu lat rozwinęła się na olbrzymich przestrzeniach kraju stała, normalna, ogromna emigracya, która co kilka lat przechodzi gorączkowe paroksyzmy tłumnego wychodźstwa, a nadto dziesiątki tysięcy szuka rokrocznie zarobku poza granicami kraju.

Ostatni spis ludności udowodnił niezbicie, że Galicya ma największą emigrację w Austrii. Bez uwzględnienia niezawodnej immigracji do Austrii z innych krajów, ubyło od r. 1890 do 1900 463.505 mieszkańców, a z tej sumy przypada na Galicyę **327.491** czyli **70·6** pre.

W dniu spisu ludności w r. 1890 wynosiła lud. Galicyi	6,554,415
W ciągu 10 lat przyszło na świat więcej niż umarło	997,745
Ludność Galicyi winna była wynosić w r. 1900	7,552,164
Podczas gdy spis ludności z 31 grudnia 1900 wykazał	7,224,673
Ubyło z kraju	327,491

Tych trzykroć trzydzieści tysięcy¹⁾ — to emigracya. Rocznie przeciętnie przeszło trzydzieści tysięcy opuszcza kraj, Galicya zajmuje pod względem emigracji pierwsze miejsce w Austrii. Czechy straciły w tym czasie 135.789, Morawa 78.422, Bukowina 13.000. Dodać należy nadto wychodźstwo sezonowe, za zarobkiem, które wzrasta z rokiem każdym, obliczone urzędownie w r. 1898 na 18.481, w r. 1890 na 26.283, wynosiło według znawców w r. 1899 „co najmniej 40.000²⁾“. Inni nie bez pewnej kompetencji, obliczają ją rocznie na 100.000.

„Emigracya robotników z Galicyi³⁾ jest objawem, który niema teraz, o ile chodzi o terytoryalną i czasową rozciągłość, równego sobie prawie w całej Europie. Gospodarcza doniosłość tych wędrówek jest olbrzymia, już wskutek samej ilości osób, biorących w niej udział, którą to ilość znawcy szacują na 100.000“.

Sejm wezwał w r. zeszłym Rząd do podjęcia ścisłych dochodzeń, dotąd niema wyniku tych badań. Nieulega już żadnej wątpliwości, że ludność polska i ruska przesiadła się na stałe w cyfrach znanych dotąd w Irlandyi, we Włoszech, i odbywa już wędrówki za zarobkiem na ogromne rozmiary.

Kraj ma przed sobą zjawisko stałe, normalne, z którym się pogodzić musi. Równocześnie olbrzymie cyfry wychodźstwa stałego i sezonowego z Królestwa polskiego, świadczą o pokrewnej naturze przyczyn. W roku ubiegłym wyszło z guberni Kaliskiej⁴⁾ do Niemiec za robotą 40.000 ludzi, z Królestwa 80.000. A dodać trzeba że wzrost fabrycznego pogranicza, szeregu miast, Warszawy, górnictwa w Zagłębiu Dąbrowskim absorbuje znaczną część ludności rolnej, czego Galicya spodziewać się nie może. Ze Śląska wędruje do Niemiec na roboty 30.000 ludzi i więcej.

Nie tu miejsce badać dobre i złe strony wychodźstwa. Galicya jest w fazie „względного przeludnienia“. Ma zbytek rąk bo niema zajęcia przy

1) Vorl. Ergebnisse der Volkszaehlung 1900.

2) Prof T. Pilat. Wychodźstwo robotników rolnych.

3) Dr. Bennis, sekr. Izby H. P. w Krak. „Emigracya“ *Czas* 22 lutego 1901 roku.

4) Sociale Rundschau, Juni 1900.

Powiat	Emigracja robotników Galicyjskich do Niemiec.			
	1896	1897	1898	1899
Kolbuszowa	352	893	3162	3911
Bochnia	rocznie około			3000
Brzesko	dto			3000
Nisko	1096	2888
Wadowice	2200
Tarnobrzeg	603	801	1816	2659
Żywiec	rocznie około			2000
Rzeszów	1400
Dąbrowa	504	944	1797	1330
Jarosław	412	700	1357	1150
Tarnów	1050
Łańcut	86	174	454	809
Limanowa	200
Cieszanów	288	434	402	133
Biała	86	101	96	112
Wieliczka	110
Nowy Targ	32	54	98
Chrzanów	380	360	200	80
Myślenice	77
Jaworów	14	19	66
Mielec	614	143	28	10
R a z e m	.	.	.	26283

intensywnem gospodarstwie czy przemyśle. W Saksonii, która ma 212 ludzi na kilometrze, emigruje 0·72 człowieka na tysiąc mieszkańców, bo jest przemysł, w Poznańskim rolniczym o 59 ludności na kilometrze, emigruje 7·24 na tysiąc, z Galicyi 4·2 na stałe, nielicząc dwa razy tyle a może więcej na roboty letnie. Gdy w Niemczech emigracja zmalała do minimalnych rozmiarów i Niemcy chorują na brak robotników „Leutenoth“ i potrzebują mnóstwo rąk z Austrii, Galicyi, Królestwa, gdy za wędrowką „na Saksy“, za Sachsengaengerami poszła Westfalia, zaczyna się „Elsassgaengerei“, wędrowki do Danii, należy uważać wychodźstwo stałe i czasowe za objaw społeczny który w coraz większych rozmiarach będzie „kwestyą krajową“.

Równocześnie jest niezawodnem że są części kraju, w których często brak rąk, roboty sezonowe rolnicze cierpią na dotkliwy i niebezpieczny brak robotnika. Niema wątpliwości że przy odpowiedniej organizacji pośrednictwa pracy dałoby się przeprowadzić jeszcze naturalne regulowanie się popytu i podaży pracy, pewna część robotników szukających dziś zarobku za granicą znalazła by pracę i zarobek w kraju.

Przy tem dzień każdy przynosi przerażające wiadomości w jakich formach odbywa się ta wędrowka za zarobkiem, istny handel niewolnikami, eksport białych murzynów, spoczywający w rękach wyzyskiwaczy, niesumiennych agentów.

W miarę jak wzrastało wychodźstwo z kraju, sprawa pośrednictwa pracy występowała na pierwszy plan. Uczynić wędrowki za chlebem najmniej szkodliwymi, umożliwić, skoro są już wobec przeludnienia konieczne, wyciągnięcie z nich dla pracującej ludności największych korzyści, usunąć stosunki barbarzyńskie gospodarki agentów, szarańczy pośredników, staje się zadaniem piekącym.

Sprawą tą zajmują się wszystkie kraje austriackie, Rząd, uczyniła też w innych krajach olbrzymie postępy. Podjęta z uchwały Rady państwa 1895 wielka ankieta statystyczna¹⁾ na którą wszystkie kraje, niecierpliwie czekały, przyniosła rezultaty przerażające. Galicya stoi pod względem organizacji pośrednictwa pracy na najgorszem miejscu, ludność pracująca wydana w ręce najgorsze, cheiwe, bezwzględne, przytem nieudolne, stręczycielstwo służby, oficyalistów prywatnych, robotników kwalifikowanych kosztowne, na robotniku rolnym szukającym pracy rozsiadł się pasożytny agent, słowem w miastach a zwłaszcza na wsi stosunki co raz smutniejsze. Co kilka lat wybuch gorączkowej emigracji, instynktowe ruchy mas pełne tragicznych objawów, zwracają uwagę, że tu jest kwestya, której rozmiary wymagają sanacji odpowiednimi środkami, że najwyższy czas by kraj przystąpił do organizacji pracy.

Ankieta rządowa wykazała, że Galicya pod względem organizacji pośrednictwa pracy zajmuje jedno z ostatnich miejsc. Działalność stowarzyszeń przemysłowych, jak świadczą sprawozdania inspektorskie, jest prawie żadną, stowarzyszenia humanitarne lokalnego znaczenia i minimalnych rozmiarów. Pośrednictwo w miastach w ręku stręczycielstwa, na wsi wydane na łup agentów. Brak zupełny w Galicyi urzędzeń, które inne kraje pokryły siecią instytucyi pośredniczących. Do nich w pierwszym rzędzie należą stacje zaopatrzenia, — biura komunalne, — biura stowarzyszeń przemysłowych.

A pomimo, że inne kraje Austrii doszły bardzo wysoko w powoływaniu do życia publicznych biur nieobliczonych na zysk, tak, że n. p. liczba ich w Czechach w r. 1900 dosięgła 944, w Niższej Austrii

¹⁾ Die Arbeitsvermittlung in Wien 1898.

800, na Morawie 325, kraje te dążą do nowych organizacyi i ustawodawstwa krajowe w pełnym ruchu.

Czesi posiadają blisko 300 stacyi zaopatrzenia, które kraj kosztują w r. 1899 423.195 koron. Biura te od początku bez nakazu, od r. 1897, to jest od cyrkularza Wydziału krajowego z 14 października są obowiązane fungować jako biura pośrednictwa pracy, pośredniczyły też w 1889 w 37.112 wypadkach. Skoro jednak gminy którym nakazano pomagać stacyom udzielały tej pomocy niechętnie, Wydział krajowy wystąpił z projektem ustawy, która zaprowadza obok istniejących stacyi zaopatrzenia jako Biuro pośrednictwa pracy, jeszcze Biura powiatowe w każdym powiecie mającym 45.000 mieszkańców i nakłada przymus pomagania na wszystkie gminy. § 3. „Powiaty których ludność wedle ostatniego spisu osiągnęła liczbę 45.000, są obowiązane do założenia samodzielnego Biura pośrednictwa“ bez względu czy w tym powiecie jest jedna czy więcej stacyj. Ten sam obowiązek nakłada się na miasto Pragę i Liberec.

§. 8. „Urzędy gminne fungują jako biura zgłoszeń i odwołań mają też we wszystkim nieść pomoc pośrednictwu pracy“. §. 7 kosztem kraju będą zakładane biura centralne krajowe.

Pośrednictwo pracy w r. 1896.

	Galicja	Austria	Udział Galicji pre.
Stacje zaopatrzenia	.	814	.
Zakłady publiczne	6	133	4·51
Stowarzyszenia przemysłowe	13	405	3·21
Związki pracodawców	.	17	.
Związki szukających pracy	8	362	2·21
Stowarzyszenia mieszane	.	33	.
Zakłady handlowe	10	96	10·42
Stowarzyszenia handlowe	3	82	3·65
Zarobkowe pośrednictwo pracy	56	916	6·11
Suma przedsiębiorstw stręczenia pracy	96	2·858	3·71

Wszystkie zakłady umieściły w r. 1895 szukających pracy: w Austrii ogółem 319.113 z czego na Galicję przypada 15,209 czyli 4·77 pre. gdy z reszty przypada 250.000 na Niższą Austryę i Czechy czyli 78 pre.

Na 1021 miejscowości w Austrii w których jest zorganizowane pośrednictwo pracy, wypada w Galicji 31 miejscowości czyli 3·04.

Biura pośrednictwa pracy w Galicyi w roku 1896.

Kraj	Ludność	Ogół biur strę- ezenia pracy	Z ogółu wypadu na:					
			Biura i strę- czyciele za robkowi	Związki prze- mysłowe	Stowarzy- szenia	Stacye za- opatrzenia	Inne za- kłady	
Galicya.								
Lwów	135.908	22	13		3			6
Kraków	79.240	24	14	2	4			4
Przemyśl	38.884	2	2					1
Kołomyja	28.664	4	2		1			
Tarnów	33.653	2	1		1			
Tarnopol	27.841	1	1					
Stanisławów	23.556	8	7		1			
Jarosław	19.060	1	1					
Stryj	18.542	1	1					
Rzeszów	11.953	2	2					
Horodenka	11.162	1						1
Złoczów	7.015	1	1					
Biała	6.069	5	2	2	1			
Dobczyce	6.037	1		1				
Sanok	5.559	1	1					
Czortków	4.531	3		3				
Jaśło	4.527	1	1					
Łańcut	4.184	1	1					
Żolynia	3.916	2		2				
Tarnobrzeg	3.517	1	1					
Ulanów	3.430	1	1					
Brzesko	3.246	1		1				1
Krosno	3.214	1			1			
Jagielnica	3.201	1			1			
Kolbuszowa	3.072	2	2					
Tuchów	2.367	1		1				
Sułkowice Andrycho- wskie	2.044	1	1					
Nisko	1.796	1	1					
Demnia	1.588	1						1
Łąka	1.293	1						1
Kobiernice	1.116	1						1

Na Morawie wniósł w marcu 1899 poseł Sileny projekt całej sieci biur przymusowych, gminnych na dole, powiatowych biur jako okręgowych, i centralne krajowe u szczytu. Projekt przekazano Wydziałowi krajowemu do przedłożenia ustawy. Podobnie ma się z akcją na Śląsku.¹⁾

Zapowiedziana jest akcja Rządu w sprawie pośrednictwa pracy. Urząd dla statystyki pracy wypracował zasadnicze podstawy ustawy. Niepszyszło jednak do zupełnego porozumienia: Kiedy większość w Radzie skłonna do przyjęcia na rzecz państwa i na koszt państwa całej organizacyi pracy, zaprowadzając w każdym powiecie urząd pośrednictwa pracy, mniejszość chce ograniczyć udział państwa jedynie do roli uzupełniającej subsydiarnej.

Węgry którzy mają wielką emigrację, z dawna brak rąk w najżyźniejszych równinach południa, ustawą z r. 1898 zorganizowali stręczenie robotników rolnych z urzędu. Każda gmina i każde miasto jest obowiązane utrzymywać pośrednika z urzędu, do którego zgłasza się pracodawca i robotnicy. Utrzymuje stosunek potrzeby do zgłoszeń w ewidencji, celem wyrównania różnic w sąsiedztwach. Nad gminnymi urzędami stoi manicypalny, nad tymi centralny urząd stręczenia pracy przy ministerstwie rolnictwa. Załatwianie na większy dystans odbywa się telegraficznie lub telefonicznie. W ten sposób rząd usiłuje z największą oszczędnością krajowych sił, przenosić je w miarę potrzeby z jednej okolicy do drugiej, np. z podgórze północnego które ma o cztery i sześć tygodni później żniwa jak południe zwraca robotników na doły gorące i wcześniej dojrzewające, tak że Słowak czy Rusin podgórze może odbywszy żniwa za zarobkiem, wrócić jeszcze na czas do domu dla zebrania swoich. Koszta pokrywają gminy, komitaty i państwo.

W Niemczech²⁾ organizacja pracy robi kolosalne postępy, wprowadza się coraz nowe udoskonalenia, sieć publicznych biur pokrywa kraje, kraje utrzymują biura centralne, lub subwencyonują związki biur. Rokrocznie odbywają się kongresy biur pośrednictwa pracy, który podnoszą technikę pośrednictwa do szczytu doskonałości. Południowe kraje Niemiec pokryte już związkami, które wytworzyły się celem porozumiewania się międzykrajowego, wymiana potrzeb odbywa się na ogromne przestrzenie, od Alzacyi po Śląsk. W ostatnich latach głównie Niemcy pracują nad techniką biur centralnych, które mają tę wymianę na większe odległości organizować Wuerttembergia zaprowadziła użycie na koszt państwa telefonu dla stosunków interkomunalnych i międzykrajowych.

W prusiech według ankiety ministerstwa handlu z r. 1895 operowało około 1.736 zakładów publicznych a 5.216 biur prywatnych.

	liczba	szukający	pracodawcy	pośrednictwo w wypadkach.
Przedsiębiorstwa stręczycielskie	5.216	538.000	481.358	381.206
Biura pośrednictwa pracy publiczne	1.736	682.291	282.832	206.515

¹⁾ Socyale Rundschau 1890 91.

²⁾ *Sociale Rundschau*, 1900, 1901. Der Arbeitsmarkt, Organ des Verbaides deutscher Arbeitsnachweise. Berlin 1898—1901.

Dr. J. Jastrow, die Einrichtung von Arbeitsnachweisen und Arbeitsnachweisverbaenden. Berlin 1901.

Leopold von Wiese. Die neuere Entwicklung des Arbeitnachweises in Deutschland. Jahrb Schmoller. 1900 III.

Karl Hartmann. Die gemeindliche Arbeitswermittlung, Muenchen 1900.

Pomimo ogromnego rozrostu biur komunalnych, krajowych jest prąd dążący do upowszechnienia biur w każdej gminie. Do tego celu zmierza wniosek posła Reichstagu Roesicke-Pachnicke, domagający się ustawy, by centralne władze prowincjonalne miały prawo nakazać wedle potrzeby gminom zaprowadzenie biur pośrednictwa pracy.

Ponieważ Niemcy potrzebują rąk do pracy z poza kraju więc do zadań biur zwłaszcza centralnych oraz Izb rolniczych należy sprawozdanie robotników z zagranicy, nawiązywanie stosunków z krajami mającymi na wywóz ręce. Przeciwnie we Włoszech powstają biura dla ułatwienia Włochom dostania zarobku po za krajem. Podobna instytucja powstała w Turynie i ma filie w Niemczech, zwłaszcza odkąd rząd niemiecki faworyzuje import robotników włoskich, niechęć pomnażać żywość sło-wiańskiego a zwłaszcza polskiego w granicach Prus i Niemiec.

We Francji zanosi się na ustawy, której dążeniem jest wprost zastąpienie biur prywatnych publicznymi. Obliczono, że 357 biur prywatnych zarabia od 50 cent. do 15 fr. od pośrednictwa, razem rocznie 6.915.000 czyli 21,000 na zakład. Ustawa chce zniesienia biur prywatnych do dwóch lat bez odszkodowania. Każda gmina ma założyć registr żądania i poszukiwania pracy.

W Ameryce stany zsprowadzają ustawę regulującą pośrednictwo, mnóstwo przybywa komunalnych biur z przymusu.

Słowem organizacja pracy zajmuje cały świat cywilizowany i gdzie tylko przychodzi do tej organizacyi, rezultaty są znakomite.

Olbrymia literatura kongresowa, sprawozdania z czynności zakładów, z narad zjazdowych, podręczniki do zakładania Biur pośrednictwa pracy należą do wydawnictw najpopularniejszych polityki soeyalnej.

Gdy więc doświadczeń światowych i bliższych nam jest tyle, można przystąpić do roztrząsania kwestyi jaka droga była by najbardziej wskazana dla naszego kraju.

II.

Pocztowa giełda pracy, wniosek p. Średniawskiego.

W r. 1896 uczynił p. Średniawski w Sejmie wniosek domagający się zaprowadzenia w Galicyi pocztowej giełdy pracy, ponowił go we dwa lata dołączając broszurę Dra W. Ungara wraz z statutem na wzór luksemburskich urzędzeń. Sejm w 1898 przekazał wniosek do zbadania Wydziałowi krajowemu, który też wcześniej przyszedł do przekonania o bezużyteczności projektu, co przez usta członka Wydziału w rok później wyraził. Gdy jednak rokrocznie ponawiano wniosek, a nadto p. Średniawski i tow. wnieśli w tej sprawie 28 marca 1900 interpelacyę, Wydział krajowy przedstawia motywa, które go od początku skłaniały do stanowiska wobec wniosku stanowczo odpornego.

Pocztową giełdę pracy w Ks. Luxemburskiem założył 19 listopada w r. 1892 minister Eyschen, oddając pośrednictwo pracy zarządowi poczt

i telegrafów¹⁾ Giełda dzieli się na lokalną, i ogólną obejmującą księstwo, posiada więc 12 agencji pocztowych, 26 biur przyjmowania przesełek i 14 stacyj zmiany koni, razem 52 biur. Biuro przyjmuje zgłoszenia szukających pracę czy szukających robotnika, ustnie lub pisemnie, co wieczór zamyka listę, hektografuje listę podaży i popytu i wysła ją rano pierwszym pociągiem, plakatuje na urzędzie pocztowym. Musi więc codziennie rozesać 51 egzemplarzy do reszty biur, tyle też codziennie nadesłanych list otrzyma od innych biur. Jest to robota zupełnie automatyczna. *La poste decline toute responsabilité* mówi instrukcja, poczta odsuwa wszelką odpowiedzialność, za treść, za wiarygodność zgłoszeń, przyjmuje zgłoszenia, poseła je dalej i afiszuje. Nadto afiszuje się listy na 101 stacjach kolei państwowej, wiecynalnych i trzeciorzędnych oraz egzemplarz drukowany raz na tydzień w Luxemburgu we wszystkich zajazdach, restauracjach i szynkach kraju, których jest razem 2.180. Listonosze mają zawsze przy sobie druki zgłoszeń i rozdają gratis proszącym o to. Listonosze mają obowiązek przyklepania afiszów ze spisami zgłoszeń. Żeby zaś niepotrzebnie listy niebyły obciążone nazwiskami tych którzy już znaleźli pracę lub robotnika a niezgłosili dotąd że ich podanie już załatwione lub bezprzedmiotowe, listonosze mają obowiązek każdego piątku obejść²⁾ wszystkie osoby interesowane i dowiedzieć się czy ich podanie jeszcze trwa czy nie. Świadczy to najlepiej o prostocie systemu możliwego w maleńkim kraiku.

Pomimo bliskości luxemburskiego wzoru i niezawodnego powodzenia w Luxemburgu, nie znalazł on naśladownictwa ani w Belgii, Holandyi, Francji, ani w Niemczech. Tutaj miał wymownych propagatorów w Schmoelderze³⁾ i Boehmercie⁴⁾, jednakowoż dosadne krytyki Reitzensteina, ostatnie Weyerinck'a⁵⁾ wykazały zupełną niemożliwość zastosowania rzeczy dobrej na malenkiem terytorjum do stosunków wielkiego państwa. Luxemburg ma w r. 1895 217.600 ludności, więc niespełna dwóch galicyjskich powiatów, stolicę, miasto dwudziestotysięczne i kilka miasteczek niżej 4 tysięcy, 52 biura pocztowe — cała ludność jednolita, wysoki stopień oświaty, wszystko umie czytać. Urzędnicy pocztowi i listonosze zupełnie wystarczają do spełnienia wszystkich funkcyj, jedynie w mieście Luxemburgu potrzeba było dodać jednego urzędnika i jednego manipulanta.

Zastosowanie instytucji tej w wielkich krajach i państwach jest niemożliwe. System i jego prostota polega na zupełnie mechanicznym spisaniu zgłoszeń, bez krytyki, bez indywidualizacji i rozesłania i rozlepiania po całym księstwie. W wielkim kraju znaczyłoby to zupełnie bezcelowe, nader kosztowne sporządzanie list na każdej stacji, rozesłanie po całym kraju, pociągająceby musiało olbrzymie obciążenie służby pocztowej, koszt hektografowania, względnie druków. Mechaniczność całego urzędnictwa musiałaby powodować nadzwyczajne marnotrawienie pracy, a. p. przesyłanie ze stolicy lub większego miasta spisów zgłoszeń stołecznych do poczty w kresowym zakątku i na odwrót. Reitzenstein⁴⁾ wykazuje, do jakich kolosalnych rozmiarów musiałaby urosć listy zbiorowe, i jakaby to wszystko wartość miało, jeśli się zważy, że poczta

1) *L'organisation et fonctionnement de la Bourse du travail dans le grand duché de Luxembourg 1892—1895. Luxembourg 1896.*

2) *Instruction, l. c. „il a été adjoint aux facteurs de s'informer chaque vendredi dans leurs tournées auprès de toutes les personnes intéressées...“ p. 7.*

3) Schmaelder, „Der Arbeitsmarkt“, Pr. Jahrbuch 1895 p. 145.

4) Boehmert, „Arbeitsfreund“, 1894.

5) Weyerinck, „Praktische Massregeln zur Bekämpfung der Arbeitslosigkeit“, Jena, 1896.

6) Frh. v. Reitzenstein (W. Freund) „Der Arbeitsnachweis“, Berlin 1897 p. 356 i nast.

nie bada, ale przyjmuje zgłoszenia mechanicznie i rozseła je w ten sam sposób dalej. „So springt die Unausführbarkeit der Vorschläge in die Augen“ nawet w ulepszonej formie projektowanej przez Schmoeldera. „In einem grossen Staate wäre sie kaum durchführbar“, mówi Weyerinek. (p. 121 l. c.)

Nie dziw więc, że pomysł pocztowych giełd pracy luxemburskiego wzoru nigdzie dotąd nie naśladowano, a ministerstwo handlu w Austrii zachowuje się wobec niego stanowczo odmownie.

Gdy więc rzeczowo projekt nie wytrzymuje krytyki, a nadto urzeczywistnienie jego nie leży wcale w kompetencji Sejmu krajowego, Wydział krajowy nie poszedł na drogę nawet rezolucyj do rządu, ale uważał projekt za niepraktyczny, bezużyteczny i niemożliwy.

Należało więc szukać innej drogi.

Biura pośrednictwa pracy Towarzystw gospodarczych.

Skoro emigracya dotyczy przedewszystkiem ludu rolniczego, ruch nieuregulowany, wędrowni masowcy wybuchające sporadycznie w różnych okolicach — z drugiej strony stały brak robotnika w innych okolicach, przedewszystkiem na stosunkach rolnych krają się odbijają, zdawało się że z kół rolniczych wyjdzie inicjatywa do organizacji zdolnej zaradzić ciągle pogarszającemu się stanowi. Nie da się jednak zaprzeczyć, że ze stadium narzekań i zamiarów kół rolnicze wyjść dotąd nie potrafiły.

Zdawało się, że do niebywałych cyfer dochodząca tłumna wędrowni za zarobkiem r. 1899 i 1900, opinia kraju jaka się pod wrażeniem nowego w kraju zjawiska wytworzyła, liczne rozprawy na ten temat na zgromadzeniach Towarzystw gospodarskich, rozprawy kwietniowe i majowe w Sejmie oraz uchwały sejmowe, zwłaszcza z 25 kwietnia na wniosok p. Pilata na podstawie studyów nad wychodźstwem do Niemiec, która poleciła Wydziałowi krajowemu „aby popierał usiłowania organizacji pośrednictwa pracy w zawodzie rolniczym w obrębie naszego kraju, a w szczególności przez stowarzyszenia rolnicze“, skłoniła istotnie sfery rolnicze do podjęcia jakiejś większej akcji, dla której poparcie kraju było z góry zapewnione. Komisya administracyjna w sprawozdaniu o wniosku p. Pilata domagającego się prawie wyłącznie Biur pośrednictwa założonych i prowadzonych przez Towarzystwa rolnicze, zaznaczyła z naciskiem „że brak organizacji pośrednictwa pracy — ułatwia zagranicznym agentom zastawianie siędła na nieopatrzna ludność, aby ją we własnym interesie wyzyskać“.

Już w lipcu 1899 (z 14. lipca l. 42,968) udał się Wydział krajowy do Krakowskiego Towarzystwa rolniczego w sprawie zorganizowania biur pośrednictwa pracy dla ludności zachodniej Galicyi, wyrażając gotowość do przyczynienia się pomocą krajową. Rokowania wznowione w r. 1900, Wydział krajowy wysłał delegatów do Krakowa, konferencya się odbyła 13 marca 1900. Wybrano komisję złożoną z pp. Dunina, hr. Tyszkiewicza, Dydyńskiego i Dąbskiego. Omówiono zasady i szczegóły organizacji Biura, statut miał być do miesiąca wygotowany. Jednakże ani ze strony Krakowskiego Towarzystwa ani ze strony Lwowskiego Tow. Gospodarczego, z którym podobne przeprowadzono rokowania, sprawa nie została urzeczywistniona, dotąd nie przedłożono Wydziałowi ani planów, statutów, ani kosztorysu.

Z drugiej strony nawoływania z kraju ażeby obecnemu stanowi co rychlej kres położyć, nie ustają. Podnieść należy głos „Zarządu głównego Kółek rolniczych“, który domagał się od Sejmu (petycyja z 31. marca 1900)

stanowczo „utworzenia lub subwencyonowania centralnych biur pośrednictwa pracy robotników rolnych“, wychodząc z założenia, że „powstrzymanie ludności od poszukiwania pracy sztucznymi środkami administracyjnymi, a choćby tylko umyślną biernością władz powołanych do opieki nad ludem, ma zwykle skutki wręcz przeciwne zamierzonym celom“. To też Gł. Zarzą Kółek rolniczych chce by Biura krajowe nie tylko regulowały podaż i popyt za pracą w kraju, ale zajęły się i pośrednictwem pracy dla szukających zarobku za granicą kraju. „Chociażby zresztą czasowe wychodźstwo za granicę przy pomocy krajowego Biura pracy miało się ustalić i przybrać szersze rozmiary, korzyść ekonomiczna i społeczna płynąca stąd dla kraju niewątpliwie przeważy wadliwość i obawę“. A petycja wniesiona przez prezesa p. Cieleckiego żądała i oczekiwała od kraju „śmiałej inicjatywy“.

Dodać należy, że w obradach w Krakowskim Towarzystwie rolniczym kwestya czy Biuro któreby powstało z jego ramienia, czy pod jego patronatem miałyby się zajmować wyłącznie stręczeniem pracy wewnątrz kraju czy też zorganizować akcyę i na wychodźstwo zarobkowe, była jednym ze szkopułów, który co najmniej zatrzymująco działał i opóźniająco na dojście postanowień i czynów.

Nie da się też zaprzeczyć, że pomimo wielkiej niezawodnie przeważającej wagi kwestyi robotników rolnych, wszystkie dochodzenia wykazały straszny stan pośrednictwa pracy na wszystkich polach, doświadczenia wykazują ciągle, że i po miastach organizacyi nie ma żadnej, ludność pracująca na wyzysk i nieudolność drogiego stręczenieli narażona, częste lokalne przesilenia, objawy masowego bezrobocia wracające sporadycznie, wymagają zaprowadzenia na czas i w pełnej mierze odpowiedniej organizacyi pośrednictwa pracy.

Lecz i tu stagnacya. Oprócz stolicy kraju Lwowa, która własnym sumptem założyła, na wzór Monachijski zorganizowała i utrzymuje biuro miejskie, które jednak pośredniczy we wszystkich kierunkach, i oddaje nawet rolnictwu usługi, a w czasie ostatniego przesilenia się zastrzyżyło, — dotąd w Krakowie postanowione Biuro nie weszło w życie. Toż samo ma się z projektowaniem biurem w Przemyśle.

Wielka potrzeba w kraju, stosunki anormalne, a wymagające jaknajprędszej sanacyi, przykłady z innych krajów, skłoniły Wydział krajowy do porzucenia drogi zachęty, traktowania z towarzystwami niezawisłymi, narażającej na stagnacyę.

Rzeczą kraju jest płożyć rękę na organizacyi pracy zostawiać dłużej nie można całej sprawy dobrej woli towarzystw czy gmin. Gdy i Rząd zamysła pośrednictwo pracy rozszerzyć na wszystkie powiaty. Wydział krajowy sądzi, że należy ustawa zmusić większe miasta w kraju by założyły się biur miejskich głównie dla komunalnych celów oraz powiaty, ażeby sumptem powiatu przy każdej Radzie powiatowej powstało powiatowe biuro pośrednictwa pracy.

Dołączamy statut „miejskiego biura pracy we Lwowie“ oraz „Statut powiatowego biura pośrednictwa pracy w Tarnobrzegu“.

STATUT

Miejskiego biura pracy

we Lwowie.

§. 1.

Miejskie Biuro pracy ma za zadanie pośredniczyć w wyszukiwaniu sił pracujących, względnie w wyszukaniu pracy i służby pomiędzy pracodawcami, a robotnikami, tudzież służbą domową.

Posługiwanie się biurem dozwolone jest zarówno miejscowym, jak i zamiejscowym osobom.

Nadto ma biuro obowiązek opracować dla celów statystycznych wszelkie wykazy, tyjące się przymusowego bezrobocia i jego przyczyn, w myśl wskazówek magistratu.

§. 2.

Miejskie Biuro pracy działa pod nadzorem magistratu miasta Lwowa, a pod kierownictwem komisji złożonej:

- a) z przewodniczącego
- b) z zastępcy przewodniczącego
- c) 12 członków
- d) 6 zastępców.

Sześciu członków komisji i trzech zastępców wybierają pracodawcy, a mianowicie:

a) trzech członków i dwóch zastępców wybiera Związek korporacji rękodzielniczych (Izba rękodzielnicza);

b) trzech członków i jednego zastępcę lwowska Izba handlowo-przemysłowa.

Sześciu członków i 3 zastępców wybierają pracujący, a mianowicie:

a) Trzech członków i dwóch zastępców wybierają delegaci pracujących ubezpieczonych w Kasie chorych m. Lwowa.]

b) Trzech członków i jednego zastępcę wybierają z pośród siebie Wydziały Zgromadzeń towarzyszy istniejące we Lwowie.

Skoro zaprowadzone zostaną we Lwowie sądy przemysłowe wybiorą asesorowie tych sądów z grona pracodawców i z grona pracujących po sześciu członków Komisji i po trzech zastępców. Gdyby kiedykolwiek grono wyborcze, czy pracodawców, czy pracujących nie przeprowadziło w należytem czasie wybory członków Komisji i zastępców, wówczas zamianuje ich Rada miejska z odpowiedniej kategorii.

Przewodniczącego i zastępcę jego mianuje prezydent miasta z poza grona komisji po wysłuchaniu tejże. Przewodniczący i jego zastępca nie może być powołany ani z grona przemysłowców, ani z grona robotników.

§. 3.

Komisja odbywa zwyczajne posiedzenia raz na miesiąc, w miarę potrzeby może jednak przewodniczący zwołać Komisję każdego czasu. Na posiedzenie Komisji ma być zaproszony prezydent miasta, który ma prawo wziąć udział w obradach osobiście, lub przez swego delegata. Gdyby którykolwiek członek Komisji nie mógł brać udziału w obradach, wchodzi w jego miejsce zastępca z odpowiedniej grupy, a to kolejno, w porządku alfabetycznym. Komisja może powziąć uchwałę, jeżeli wszyscy członkowie, tudzież prezydent miasta należycie na posiedzenie zaproszeni zostali, a obecnych jest co najmniej sześciu członków i przewodniczący Komisji względnie tegoż zastępca. Uchwały zapadają większością głosów obecnych na posiedzeniu. W razie równości rozstrzyga przewodniczący. Prezydent (wiceprezydent) miasta ma prawo uchwałę komisji zawiesić i wstrzymać jej wykonanie.

§. 4.

Mandat członków Komisji trwa 3 lata.

§. 5.

Z początkiem swego urzędowania wybiera Komisja z grona reprezentantów pracodawców i pracujących po 2 członków, który wraz z przewodniczącym, względnie zastępcą tegoż, tworzą wykonawczy wydział dla załatwienia spraw bieżących.

§. 6.

Czynność Członków Komisji — o ile chodzi o posiedzenie zwyczajne, jest bezpłatną. Jeżeli jednak posiedzenie nadzwyczajne odbyć się musi w czasie roboczym, otrzymują członkowie odszkodowanie w kwocie 2 koron.

§. 7.

Urzędników biura mianuje prezydent miasta po wysłuchaniu Komisji.

§. 8.

Czynności biura odbywają się na podstawie regulaminu wydanego przez Radę miejską na wniosek Komisji. Regulamin zmieniony być może na wniosek Komisji przez Radę miejską.

§. 9.

Pośredniczenie w stręczeniu pracy jest bezpłatne.

§. 10.

Biuro ma tylko o tyle obowiązek stręczenia pracy, o ile zgłoszone wolne miejsca.

§. 11.

Koszta urządzenia i utrzymania biura ponosi miasto, kontrolę wydatków prowadzi Magistrat, który też zatwierdza preliminarz budżetu biura w ramach uchwalonych przez Radę miejską.

§. 12.

W wypadkach zmów robotniczych, tudzież wykluczenia pracujących w pewnym zawodzie lub przedsiębiorstwie, Biuro zawiesza co do tego zawodu lub przedsiębiorstwa swe czynności.

Postanowienie dodatkowe.

Gdyby w kraju powstały gdzieindziej Biura tego rodzaju, wejdzie miejskie Biuro z niemi w związek i dążyć będzie za pośrednictwem swej komisji do utworzenia stałego Związku Biur pracy.

REGULAMIN.

§. 1.

Biuro pracy otwarte jest: w dni powszednie przez siedm godzin, w niedzielę i święta w czasie od godz. 8—10 rano. Czas urzędowania w dni powszednie oznaczy i ogłosi Komisyja podczas godzin obiadowych.

§. 2.

Biuro ma osobny dział dla mężczyzn, osobny dla kobiet.

§. 3.

Wszystkie zgłoszenia o pracę lub o robotnika, prowadzone są w oddzielnych wykazach w ten sposób, że dla robotników utrzymywane są osobne listy według zawodów, osobne dla terminatorów i osobne dla służby domowej. Zgłoszenia wpisywane być mają ściśle w miarę jak wpływają, w porządku pierwszeństwa.

Zgłoszenia pracujących wpisywane być mają według następującego wzoru:

- a) Liczba bieżąca;
- b) Dzień zgłoszenia się;
- c) Imię i nazwisko;

- d) Wiek;
- e) Miejsce urodzenia i przynależności;
- f) Stan cywilny;
- g) Jak długo pracuje w zawodzie;
- h) Rodzaj zawodu;
- i) Od jak dawna we Lwowie;
- k) Miejsce ostatniego zajęcia;
- l) Żadana płaca;
- m) Uwagi.

Przy zgłoszeniach uczniów dodać należy nazwisko i mieszkanie ojca lub opiekuna, tudzież jakie ukończył szkoły.

Zgłoszenia pracodawców należy wpisać do osobnej listy według wzoru następującego:

- a) Liczba bieżąca;
- b) Dzień zgłoszenia;
- c) Imię i nazwisko, względnie firmę;
- d) Mieszkanie lub adres zakładu dla którego szuka robotnika;
- e) Zawód;
- f) Ilu robotników poszukuje;
- g) Płaca proponowana;
- h) Przypuszczalny czas trwania;
- i) Uwagi.

§. 4.

Zgłoszenia mogą być wnoszone do biura pisemnie, ustnie lub telefonicznie. Formularzy do zgłoszeń pisemnych udziela biuro bezpłatnie.

O ile to jest możliwem należy robotników polecić po kolei zgłaszającym się pracodawcom. W miarę jednak równych warunków pierwszeństwo mają mieszkańcy m. Lwowa i ojcowie rodzin.

§. 6.

Jeżeli szukającemu pracy może być natychmiast zalecone miejsce, odpowiadające jego zatrudnieniu, to Biuro wydaje mu zaraz przekaz na pracę i odsyła go do pracodawcy. Pracodawca otrzymawszy przekaz ma na nim wpisać w odpowiednim miejscu, czy robotnikowi dał zajęcie lub odmówił i przekaz tak wypełniony do biura jak najwcześniej odesłać.

§. 7.

Wszelkie okoliczności dotyczące się zgłoszenia, udzielenia lub odmówienia pracy mają być natychmiast do list zaciągnięte.

Zgłoszenia, które w ciągu miesiąca nie zostaną załatwione lub cofnięte uważa się za nieistniejące — jeżeli nie nastąpi w tym czasie odnowienie.

§. 8.

Zgłaszającemu się o robotę, któremu Biuro żadnego zajęcia dostarczyć nie jest w stanie, może Biuro na życzenie wydać na to poświadczenie.

§. 9.

Kierownictwo Biura spoczywa w ręku naczelnika, odpowiedzialnego

przed Komisją i przed Magistratem. Nazewnątrz jednak reprezentuje Biuro przewodniczący Komisji lub tegoż zastępca.

§. 10.

Członkowie komisji, jakoteż urzędnicy Biura mają obowiązek wywiadywać się u pracodawców o wolnych miejscach i zawiadomić o tem Biuro.

§. 11.

Członkowie komisji mają prawo i obowiązek kontrolować czynności Biura, służy im więc prawo wglądania w księgi i zapiski.

§. 12:

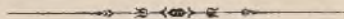
Skargi, zażalenia należy wpisywać do księgi złożonej u naczelnika Biura. Można je także zanosić wprost do przewodniczącego Komisji, który zarządza co potrzeba, albo też przedłożyć sprawę komisji.

§. 13.

Biuro przedkłada z końcem każdego roku sprawozdanie ze swych czynności Komisji i Radzie miejskiej.

§. 14.

Zmiany tego regulaminu uchwalone przez Komisję potwierdza Rada miejska



STATUT

Powiatowego biura pośrednictwa pracy w Tarnobrzegu.

§. 1. Rada powiatowa imieniem powiatu tarnobrzesckiego zakładu i utrzymuje „Powiatowe biuro pośrednictwa pracy w Tarnobrzegu“ (Biuro pracy).

§. 2. Celem biura pracy jest pomoc w wyszukiwaniu zarobków i robotników, sług i służby wszelkiego rodzaju i pośredniczeniu między pracodawcami a zarobnikami i sługami. Nadto Biuro w miarę możności i uznania robotnikom, za jego pośrednictwem do roboty za granicę kraju wysłanym udzielić pomocy i obrony z wyjątkiem w wypadkach strejku.

§. 3 Z biura pracy mogą korzystać robotnicy zamieszkali w powiecie tarnobrzesckim, pracodawcy tutejszego powiatu tudzież z innych miejscowości lub z zagranicy.

§. 4. Biuro pracy zostaje pod nadzorem Wydziału powiatowego a kieruje nim „Komisya powiatowego pośrednictwa pracy“. Komisya ta składa się z czterech członków mianowanych przez Radę powiatową lub w jej zastępstwie przez Wydział powiatowy z pośród jego Członków, na przeciąg lat trzech a względnie do końca urzędowania Wydziału powiatowego i to z dwóch członków z większych posiadłości i dwóch z mniejszych posiadłości. Do komisji tej ma być wybrany Prezes Rady powiatowej lub wice-prezes, który jest zarazem przewodniczącym Komisji. Zastępcę jego w Komisji mianuje Wydział powiatowy. Komisya jest upoważnioną do przybrania sobie według swego uznania nowych członków, do współdziałania pomocnych z grona reprezentacyi powiatowej z głosem doradczym.

§. 5. Komisya Biura pracy ma się stosować do obecnego statutu i regulaminów przez Wydział powiatowy dla Biura pracy nadanych.

§. 6. Urzędników Biura pracy i pomoc biurową mianuje Wydział powiatowy na wniosek Komisji Biura.

§. 7. Biuro pracy może pobierać taksy od pracodawców przed nastręceniem robotnika lub sługi. Fundusze ztąd pochodzące mają być użyte wyłącznie na utrzymanie Biura pracy, koszta korespondencyi itd. i wogóle na cele Biura w myśl §. 2 statutu. Gdyby fundusze te nie wystarczyły na utrzymanie Biura pracy, to Biuro może pobierać także taksy od każdego robotnika lub sługi poszukującego zarobku, a taksy te należy ściągać od robotników i sług przy nastręczeniu im zajęcia. Taksy oznacza Wydział powiatowy.

§. 8. Powiat nie może mieć z tych taks żadnych zysków Biuro pracy nie może być uważane za przedsiębiorstwo zysk przynoszące lub na zysk wyrachowane.

§. 9. Biuro może być także utrzymywane wyłącznie kosztem powiatu. Koszta urządzenia Biura i wydatki dopóki taksy nie pokryją wydatków na Biuro ponoszonych tudzież ewentualne braki ponosi powiat Tarnobrzeski, koszta te mają być następnie z otrzymanych taks zwrócone.

§. 10. Biuro pracy może wchodzić w stosunki z innymi Biurami pracy dla wspólnej działalności, a nawet za zezwoleniem Wydziału powiatowego w stały krajowy związek Biura pracy.

§. 11. Biuro pracy może być każdego czasu zwinięte, a pozostałe czyste fundusze po zaspokojeniu kosztów mają być przeznaczone przez Wydział pow. tylko na cele dobroczynne ewentualnie niedobór pokryje fundusz Tarnobrzeski.

III.

Szkody ekonomiczne i społeczne, jakie kraj ponosi przez zupełny brak organizacyi pośrednictwa pracy są nieobliczalne, i rosną w miarę jak ruch wychodźczy obejmuje co raz dalsze okolice kraju. Skoro rozwój Biur miejskich nadzwyczajnie powolny, Towarzystwa rolnicze po za projekta niewychodzą a działalność swą chcą prawie w zupełności oprzeć o podstawę finansową subwencyi krajowej, liczenie na wejście w życie postanowień ustawy przemysłowej, na działalność stowarzyszeń humanitarnych odsuwa sprawę do dalekiej przyszłości, niepodobna pozostawiać pierwszorzędnej krajowej sprawy przypadkowi i dobrej woli.

Wydział krajowy wychodzi z założenia że organizacya stosunków pracy, stworzenie sieci żywotnych, publicznych instytucyi pośrednictwa pracy, jako organów większych gmin miejskich, oraz przy wydziałach powiatowych, jest koniecznością krajową i jest obowiązkiem kraju. Jeżeli potrzeba jeszcze nie idzie tak daleko, by za wzorem krajów zachodnich zastąpić już aż do gminy, to powołanie do życia Biur publicznych w większych miastach i przy Wydziałach powiatowych ujmie w świadomą organizacyę kraj cały i umożliwi wyrównanie stosunków krajowych, umożliwi rychłe zaopatrzenie pracodawcy w potrzebnego robotnika i nawzajem, z najmniejszą stratą czasu dozwoli na znalezienie pracy dla tych którzy jej poszukują.

Lokalne organa, jakimi będą biura miejskie i powiatowe, będą mogły tworzyć większe związki dla ułatwienia stosunków między miejskim biurem a okolicą, między powiatami. Koniecznością stanie się też organizacya centralnych biur obejmujących szersze przestrzenie kraju, jako biur centralnych krajowych.

Do zakresu działania miejskich i powiatowych Biur należeć musi przedewszystkiem uregulowanie stosunków krajowych, nie może jednak ulegać żadnej wątpliwości, że i kwestya pośredniczenia między krajem a za granicą, potrzebującą zbędnych rąk naszego kraju, będzie musiała być przez Biura podjęta i rozwiązana, jeżeli kraj ma być uwolniony od plagi handlarzy ludźmi, spekulantów tak często bezsumiennych którzy rzucili się na nowy zarobek, przynoszący lekko i rychło ogromne zyski kosztem wyzyskiwanego do ostatnich granic robotnika.

Sanacya stosunków krajowych w tej dziedzinie, przedstawiających bardzo smutną kartę, nie jest możliwą bez zastąpienia organów złych dobrymi, pasożytów, patryotyczną, obywatelką działalnością ciał do służenia interesom kulturowym, materialnym i moralnym przedewszystkiem powołanych.

Rzeczą kraju będzie po zasięgnięciu opinii czynników świadomych stosunków w okolicach o stałej emigracyi przesiedlonej czy wędrownych za zarobkiem orzż w okolicach cierpiących na brak rąk, stosunków pracy w miastach, przemysłu, górnictwie, handlu, rolnictwie, wypracować wzorowy statut i regulamin.

Miasta wyżej 10.000 mieszkańców.

Według spisu z 31 grudnia 1900.

Lwów	159.618	mieszkańców
Kraków	91.310	„
Bochnia	10.049	„
Brody	17.360	„
Brzeżany	11.242	„
Buczacz	11.504	„
Chrzanów	10.170	„
Borysław	10.671	„
Drohobycz	19.146	„
Gródek	11.845	„
Horodenka	11.615	„
Jarosław	22.614	„
Jaworów	10.090	„
Nowy Sącz	15.724	„
Podgórze	18.142	„
Przemyśl	46.349	„
Rzeszów	13.714	„
Sambor	17.026	„
Śniatyn	11.498	„
Knihinin	14.004	„
Stryj	23.674	„
Tarnopol	30.368	„
Tarnów	31.548	„
Złoczów	12.209	„

Projekt Wydziału krajowego umożliwia jak najdalej idące uwzględnienie stosunków lokalnych, zamożności, kierunku potrzeb, ażeby Biura te nie były szablonowe, ale ażeby możliwą była pewna indywidualizacja, żeby powiaty, w których potrzeba Biura pracy jest małą, mogły zorganizować Biuro w najskromniejszych rozmiarach, a w zachodnich krajach widzimy funkcjonujące obok siebie ogromne i kosztowne biura obok lokalnych utrzymywanych najtańszym kosztem. Projekt ustawy dopuszcza też łączenie kilku powiatów i miast, celem utrzymywania wspólnych Biur pracy.

Jako objaw korzystny, należy uważać, że już drugi powiat zamierza założyć powiatowe Biuro pracy. Za Wydziałem powiatowym w Tarnobrzegu, który założył Biuro oparte o statut, który się załącza, poszedł Wydział powiatowy Nowotargi. Załącza się także statut Biura miejskiego we Lwowie.

W razie gdyby Wysoki Sejm uznał słuszność wywodów, i załączony projekt ustawy krajowej o organizacji biur miejskich i powiatowych uchwalił, należy przystąpić do zorganizowania tych biur, których radaniem będzie pośredniczyć na większych przestrzeniach kraju, które przeto będą musiały być krajowemi.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony % projekt Ustawy oraz ²/₂ Rezolucyje.

Z Rady Wydziału Krajowego Królestwa Galicyi i Łodomeryi z wielkiem księstwem
Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
S. Badeni w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Damian Sawczak
Członek Wydziału krajowego.

I.

Ustawa

z dnia dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zaprowadzająca miejskie i powiatowe Biura pośrednictwa pracy.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

Art. I.

Miasto, którego ludność wynosi najmniej 10.000 mieszkańców, obowiązane jest do lat trzech założyć, prowadzić i utrzymywać kosztem własnym publiczne, miejskie Biuro pośrednictwa pracy, bezpłatne dla szukających pracy.

Art II.

Przy każdym Wydziale powiatowym ma być do lat trzech założone prowadzone i utrzymywane kosztem funduszu powiatowego, publiczne, powiatowe Biuro pośrednictwa pracy, bezpłatne dla szukających pracy.

Art. III.

W uwzględnieniu wyjątkowych okoliczności, może Wydział krajowy na wniosek Rady miejskiej, lub Rady powiatowej zezwolić na odroczenie założenia miejskiego lub powiatowego Biura pośrednictwa pracy na dalsze trzy lata.

Art. IV.

W uwzględnieniu wyjątkowych okoliczności, może Wydział krajowy dozwolnić na połączenie dwóch lub więcej powiatów lub też gminy miasta i powiatu, celem utworzenia i utrzymywania wspólnego Biura pośrednictwa pracy.

Art. V.

Zatwierdzenie statutów oraz ich zmian wykonuje c. k. Namiestnictwo po wysłuchaniu Wydziału krajowego.

Art. VI.

Nadzór nad miejskimi i powiatowymi biurami pośrednictwa pracy wykonywa Wydział krajowy.

Art. VII.

Bliższe postanowienia co do sposobu zakładania i prowadzenia miejskich i powiatowych biur pośrednictwa pracy, określi rozporządzenie wykonanie ułożone przez Wydział krajowy wspólnie z Namiestnictwem.

Art. VIII.

Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu ministrowi spraw wewnętrznych.

II. R e z o l u c y e.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Namiestnictwem wydał wzorowy statut dla miejskich i powiatowych Biur pośrednictwa pracy.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu aby zbadał i na najbliższej Sesi Sejmowej przedłożył wnioski co do założenia centralnego krajowego lub centralnych krajowych Biur pośrednictwa pracy.
